

Sygn. akt: I C 389/10

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lipca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący : SSO Maria Matyja

Protokolant: sekr. sąd. Joanna Kotowska

po rozpoznaniu w dniu 28 lipca 2014 r. w Olsztynie

sprawy z powództwa **T. P.**

przeciwko **(...)w S.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej (...)w S.na rzecz powoda T. P.kwotę 100 000 zł (sto tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od 4 marca 2010r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanej (...)w S.na rzecz powoda T. P.kwotę 11 417 zł (jedenaście tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,

III. nakazuje ściągnąć od pozwanej (...)w S.na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Olsztynie kwotę 13 113,35 zł (trzyście trzydzieści złotych trzydzieści pięć groszy) tytułem reszty nieuiszczonych wydatków w sprawie.

UZASADNIENIE

T. P.wniósł o zasądzenie od (...)w S.kwoty 100.000,-zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wydania wyroku w sprawie do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda należnych kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu podał, że w dniu 25 września 2009r.w trakcie zajęć programowych w pozwanej jednostce uległ wypadkowi w wyniku którego nastąpiło rozerwanie więzozrostu barkowo- obojczykowego.

Do wypadku doszło w ten sposób, że w trakcie uczestniczenia w zajęciach z zakresu „T.jako środek przymusu bezpośredniego” prowadzonych przez komisarza R. P.do sali wszedł komisarz S. S. (1)prowadzący zajęcia w sąsiedniej sali z innego rodzaju technik walki – judo po uzgodnieniu z prowadzącym zajęcia z (...) wydał powodowi polecenie aby przeszedł do sali obok w celu zaprezentowania technik interwencji.

W ramach tej prezentacji komisarz S.polecil powodowi, żeby wykonał na nim dwa razy wycięcie (...). Kursanci szkoleni przez komisarza S.stali w jednej linii i obserwowali techniki wykonywane przez powoda. Przy wykonywaniu w/ w wycięcia przez szkolącego powód został rzucony przez niego głową w dół i upadł na lewy bark i głowę doznając rozerwania (...).

Podczas szkolenia na zajęciach z zakresu „T. jako środek przymusu bezpośredniego powód był ubrany w spodnie od judoki i koszulkę. W takim też stroju przeszedł na salę były zajęcia z innego rodzaju technik walki i w nim prezentował wycięcia.

Bezpośrednio po wypadku powód poczuł się bardzo źle, czuł przeszywający ból barku i drętwienie szyi, tracił przytomność. Na miejsce wypadku nie zostało wezwane pogotowie.

Powód prywatnym samochodem osobowym został zwieziony do (...)w S., gdzie po wykonaniu zdjęcia RTG skierowano go trybie pilnym do szpitala, na oddział ortopedii . Do szpitala (...)w O.został zwieziony również osobowym samochodem, z przystankiem w Komendzie Miejskiej Policji w O., gdzie przeprowadzono badanie na obecność alkoholu.

W dniu następnym przeprowadzony został zabieg zespolenia rozerwanego (...). Po zabiegu powód czuł się bardzo źle nie mógł ruszać głową, miał trudności z przeżuwaniem, drętwiały mu palce rąk nie mógł podnieść głowy leżąc na plecach. Otrzymywał silne środki przeciwbólowe. Stan taki utrzymywał się po wypisaniu ze Szpitala.

W styczniu 2008.r przeszedł operację usunięcia zespolenia operowanego barku. Mimo prowadzonej rehabilitacji tak w systemie dziennym jak i szpitalnym, kolejnych operacji odbarczenia dyskopatii dwupoziomowej odcinaka szyjnego i reoperacji stawu brakowego stan zdrowie powoda nie uległ poprawie.

Decyzją (...)w O.powód został z dniem 28 lutego 2009r. zwolniony ze służby, a w dniu 16 marca 2009r. otrzymał decyzję o przyznaniu prawa do (...)renty inwalidzkiej.

Wyrokiem z dnia 27 października 2009r. Sygn. akt IV U 235/09 Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział Pracy uznał, że powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości (...).

W związku z doznany urazem w wyniku wypadku powód zmuszony został do radykalnej zmiany dotychczasowego życia. Nie może uprawiać żadnego sportu (trenował (...)i (...)).

Utracił możliwość pracy w policji w której się dobrze realizował. Mimo długotrwałego leczenia odczuwa skutki wypadku, a przede wszystkim ból oraz dyskomfort podczas wykonywania podstawowych czynności. Przyjmuje silne leki przeciwbólowe. Czuje się nie przydatny jako mąż i ojciec ma poczucie bezradności, bezsilności, poczucie braku wartości, co powoduje narastającą w nim frustrację, a przez to zerwanie dotychczasowych poprawnych więzi rodzinnych i koleżeńskich.

W dniu 11 marca 2010r. do pozwanej jednostki wpłynęło pismo powoda datowane 20 lutego 2010r., w którym żądał on zapłaty kwoty 100.000,-zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

(pismo powoda k 178-179)

Pismem procesowym z dnia 8 kwietnia 2013r. powód rozszerzył powództwo domagając się zapłaty dochodzonej kwoty wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od 4 marca 2010r.

(pismo procesowe powoda k 461-462)

Pozwana (...)w S.wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jej rzecz należnych kosztów procesu.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew zarzuciła, że z informacji o wypadku nie wynika, aby powód był nieprzygotowany do demonstracji technik rzutów wykonywanych na polecenie komisarza S. S. (1), a sam powód nie wskazywał on prowadzącemu zajęcia, że nie jest rozgrzany czy nie przygotowywany do demonstracji polecanych technik. Zmiana miejsca ćwiczeń i przejście powoda do na zajęcia do grupy komisarza S.miało miejsce po około (...)minutach od uczestniczenia przez powoda w zajęcia z (...) jako środka przymusu bezpośredniego, co zdaniem pozwanej pozwalało na przyjęcie, że uczestniczył on rozgrzewce i głównej części zajęć praktycznych i mógł w ocenie komisarza S.być przygotowany fizycznie do demonstracji technik podcięć.

Słuchacze obywający szkolenie zawodowe w pozwanej jednostce otrzymują różne wyposażenie służbowe oraz środki i pomoce dydaktyczne służące do realizacji zadań szkoleniowych. Na liście programu szkolenia zawodowego nie ma

stroju sportowego potocznie zwanego judogą. O ubiorze słuchaczy na zajęciach decyduje prowadzący w zależności od charakteru i celu zajęć. Wiele technik interwencji policji i samoobrony wykorzystujących elementy sportów i sztuk walki jest wykonywana w warunkach zbliżonych do realnych sytuacji mających miejsce w czasie pełnienia służby. Dotyczy to także stroju.

Pozwana wskazała też na bezpodstawność zarzutu powoda niezapełnienia mu pierwszej pomocy. Takiej pomocy udzielili mu na miejscu prowadzący zajęcia, posiadający odpowiednie kwalifikacje i umiejętności z zakresu pierwszej pomocy, a komisarz R. P. posiada uprawnienia (...).

W wyniku ich czynności powód został przewieziony służbowym środkiem transportu bezpośrednio z miejsca zdarzenia do (...)w S., a dalsze postępowanie wynikało z ustaleń lekarza i jego zaleceń. Oficer dyżurny pozwanej utrzymywał z powodem bieżący kontakt telefoniczny kiedy był on w drodze ze S.do Szpitala (...) w O..

Zdaniem pozwanej uszkodzenie ciała jakiego doznał powód jest wypadkiem w służbie, nieszczęśliwym wypadkiem nie noszącym znamion czynu niedozwolonego, co było powodem odmowy zwarcia ugody z powodem, a nie złą wolą pozwanej brakiem współczucia i rozumienia obecnej sytuacji powoda.

Pozwana podkreśliła, że powód był bardzo dobrze wyszkolony w zakresie sztuk walki, które ćwiczył od (...)lat. W czasie szkolenia w (...)oprócz zajęć obowiązkowych uczęszczał na zajęcia nadobowiązkowe z zakresu sztuk walki (...), gdzie ćwiczył techniki samoobrony, chwytów obezwładniające oraz pady. Brał udział w pokazach organizowanych z okazji (...)gdzie na stadionie Szkoły demonstrował techniki interwencji.

Pozwana zarzuciła też, że z przedłożonej dokumentacji wynika, że obrażenia jakich doznał powód zostały niewłaściwie zdiagnozowane przez lekarzy bezpośrednio po wypadku, a nadto dalsze leczenie nie przebiegło prawidłowo, a za błędy lekarskie pozwana nie może ponosić odpowiedzialności.

Sąd Okręgowy ustalił co następuje:

Pozwana (...)w S.jest publiczną szkołą wyższą – uczelnią zawodową służb państwach w rozumieniu ustawy z dnia 27 lipca 2005r. Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. nr 164 poz. 1365) nadzorowaną przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych oraz jednostką organizacyjną policji w rozumieniu ustawy z dnia 6 kwietnia 1990r. o policji (t.j. Dz. U. z 2011r. Nr 287 poz. 1687 ze zm.)

Posiada osobowość prawną (§ 2 Statutu).

Podstawowymi zadaniami (...)jest szkolenie i doskonalenie zawodowe policjantów i pracowników w zakresie przysposobienia do wykonywania służby lub pracy na stanowiskach kierowniczych i samodzielnych

(Statut Wyższej Szkoły (...) w S. k 11-34)

Z programu realizacji szkolenia w zakresie taktyki i techniki interwencji przewidzianego dla policjanta / aplikanta wynika uczestnik po zakończeniu szkolenia będzie potrafił :

- rozwijać sprawność fizyczną
- stosować siłę fizyczną jako środek przymusu bezpośredniego
- stosować techniki interwencji (technik obezwładniania, dźwignie transportowe, techniki zakładania kajdanek oraz sprawdzenia osoby, techniki zakładania pasa obezwładniającego i kaftana bezpieczeństwa, technik użycia siatkowego zestawu obezwładniającego
- stosować pałkę służbową
- realizować podstawowe interwencje policyjne.

Na uzyskanie tych umiejętności przewidziano w programie szkolenia określoną ilość godzin, oraz listę sprzętu wyposażenia dydaktycznego. Na liście tego wyposażenia nie ma stroju do (...).

(program realizacji szkolenia k 52-65)

W 2007r. powód był na 6 –miesięcznym kursie szkoleniowym w (...)w S.. Był to kurs z zakwaterowaniem na terenie Szkoły w systemie całodobowym. Przed rozpoczęciem kursu powód pracował w (...)od około (...)lat.

Od drugiej klasy szkoły podstawowej powód trenował judo, sztuki walki i karate.

W końcowym okresie trwania kursu , w dniu (...). powód od godziny 9.00 odbywał szkolenie z zakresu (...)jako środka przymusu bezpośredniego. Był ubrany w spodnie od judogi i koszulkę. Szkolącym był komisarz R. P.. Zajęcia te trwają półtorej godziny bez przerwy. Około godziny 10.00 na salę gdzie powód miał zajęcia przyszedł komisarz S. S. (1)prowadzący na sąsiedniej sali zajęcia z zakresu technik interwencji. Za zgodą komisarza P.i i po uzgodnieniu z powodem że trenował techniki walki i wie na czym polega technika którą chciał zademonstrować swoim słuchaczom rozpoczynającym szkolenie komisarza S.poleciał powodowi wykonać najpierw dwa rzuty na nim, a kiedy się zorientował, że powód wie o co chodzi wykonał rzut na powodzie, który na skutek upadku doznał zerwania (...).

Bezpośrednio po wypadku powodem zajęli komisarze S. S. (1) i R. P.przy czym ten ostatni ukończył kurs pierwszej pomocy zorganizowany przez PCK, jest też ratownikiem (...)i który to stwierdził, że powód nie ma uszkodzonego kręgosłupa. Pomocy po wypadku udzielał powodowi jego kolega T. Ł. (1), który pomógł mu wstać i powoli przejść do szatni. W dniu wypadku T. Ł. (1)razem z powodem ćwiczył na zajęciach z (...). Rozgrzewka była nastawiona na rozgrzanie elementów nadgarstka i palców oraz ogólna rozwojowa przysiady, pompki kilka ćwiczeń z gimnastyki. Był z powodem w (...)w S.. Powód w czasie przejazdu do poradni, a następnie do szpitala do O.był obolały i widać było że cierpi. Podobne w treści są zeznanie świadka P. P., również kolegi powoda z kursu.

Według świadków R. Ł., P. P. i J. T. (1) powód był przed wypadkiem osoba sumienną wyróżniającą się poziomem wyszkolenia sportowego, wręcz profesjonalizmem , z dużym zaangażowaniem do tego co robił. Jako jeden z nielicznych uczestniczył w zajęciach ponad programowych.

(zeznania powoda k 181,655-657, płyta CD k 658, zeznania S. S. (1)k 215-216, R. P.k 217-218, J. S.k 216- 217, płyta CD k 180, zaświadczenia R. P.k 66-69, szkic wycięcia (...)k 214, zeznania świadka T. Ł. (2)k258- 263 i jego zeznania przed Komisją Wypadkową pozwanej k 301-303, P. P.k 276-279, zeznania świadka J. T. (2)k 305- 306)

Powód odczuwał bardzo silny ból w uszkodzonym barku kość obojczyka wyraźnie wystawą, był bliski utraty przytomności. Po upływie około pół godziny od zdarzenia został przewieziony do (...)w S., gdzie po wykonaniu RTG został skierowany do Oddziału Ortopedycznego. Do Szpitala (...)w O.powód ze S.został dowieziony osobowym samochodem, po uprzednim zbadaniu krwi na obecność alkoholu w (...)w O.. (...)przy pomocy (...)dokonano w dniu 26 września 2007r. Po zabiegu tym powód został wypisany w dniu 28 września 2007r. z udzieleniem (...)dniowego zwolnienia i zaleceniem kontroli w poradni ortopedycznej za (...)dni. Po zabiegu powód odczuwał silne bóle w szczęcie i szyi. Nie mógł podnieść głowy. Otrzymywał silne leki przeciwbólowe. Mimo podjętej rehabilitacji odczuwał bóle szyi i mięśni karku.

W styczniu 2008r. popręg Webera został usunięty.

Następnie powód przeszedł w B.reperację barku i operację kanału kręgu szyjnego. Pobyt w szpitalu w B.łącznie z diagnostyką trwał ok. (...) tygodni.

W 2008r. pojawiły się u powoda problemy dermatologicznie skutkujące świądem po zjedzeniu owoców i warzyw.

Do chwili obecnej powód odczuwa skutki wypadku nie może dźwigać nic co waży więcej niż (...)kg. Przyjmuje silne leki przeciwbólowe w tym okresowo plastry morfinowe. Ma problemy ze snem. Może spać tylko na wznak. Nie może długo siedzieć. Nie mógł się wziąć na ręce syna, który urodził się na krótko przed wypadkiem. Pogorszyły się jego relacje

z żoną, rodziną (bratem). Uległy zanikowi dotychczasowe więzi towarzyskie. Powód ma stałe poczucie zagrożenia i niepewności.

(zeznania powoda k 655-657, płyta CD, zeznania A. P. k 481, Płyta CD k 482, dokumentacja poradni w S. k 113-114 dokumentacja leczenia szpitalnego i rehabilitacji k 97-98, 101-102, 119 -120, 123-134, 137-161, 185- 199, 460-480, 548-558, 652)

Z prywatnej opinii Prezesa (...) wynika że nie można mówić o rozgrzewce specjalnej przed rzutem (...). Każdy trening rozpoczyna się około 20 minutową rozgrzewką. Jeśli trener przewiduje wykonywanie rzutów zawsze w rozgrzewce powinny się znaleźć takie elementy jak pady w tył, bok, w przód. Są one podstawowymi technikami upadku, którą powinno się zastosować podczas rozgrzewki. Ciało człowieka przygotowuje się bowiem do upadku w sukcesywny sposób.

(opinia prywatna A. G. k 292- 293)

Z opinii biomechanicznej sporządzonej przez pracowników naukowych Akademii Wychowania Fizycznego i (...) im. J. Ś. w G. wynika, że ćwiczenie przez rzucającego zostało wykonane niewłaściwie. Nieprawidłowe było zwłaszcza użycie zbyt dużej siły napędzającej ciało ćwiczącego, w efekcie czego obróciło się ono o zbyt duży kąt i zderzyło się z podłożem niewłaściwymi dla tego rzutu częściami ciała. Powód powinien upaść na podłogę plecami a nie głową i barkiem. Osoba rzucająca nie asekurowała w pożądanym sposobie ruchu osoby rzuconej tj. przez przytrzymywanie za przedramię i szyję.

Biegli szczegółowo opisali zagadnienie rzutu w walce, rozruch ciała a rzut, różnice między rzutem sportowym a interwencyjnym. Odnieśli się również do ubioru osób uczestniczących w ćwiczeniach i rozgrzewki w sposób jednoznaczny wskazując, że do różnych zajęć ruchowych nie może być taka sama rozgrzewka. Powód został zabrany z zajęć, podczas których nie było wszystkich form ruchu jakie są niezbędne przed wykonywaniem rzutów. Nie był do tych rzutów we właściwy sposób przygotowywany. Zabrakło przede wszystkim padów w tył jako tych form ruchu, które przygotowują do końcowego fragmentu rzutu tj. do zetknięcia z podłożem. Biegli podtrzymali swoje stanowisko w ustnych wyjaśnieniach do opinii.

(opinia na piśmie k 355- 389, ustne wyjaśnienia biegłych W. E. i R. Z. k 437, płyta CD k 438)

Z opinii biegłej z zakresu neurologii K. K. wynika, że w wyniku wypadku jakiemu uległ w dniu 25 września 2007r. powód cierpi on na przewlekły zespół korzeniowo szyjny, a długotrwały uszczerbek na zdrowiu ze względów neurologicznych należy określić na 10%. Ustalenia poczynione w opinii pisemnej biegłą podtrzymała w ustnych wyjaśnieniach wskazując jednocześnie, stwierdzona u powoda w 2008r. wielopoziomowa dyskopatia szyjna na poziomie (...) może być wynikiem tego, że przez wiele lat czynnie uprawiał on (...), który jest sportem urazowym narażającym na naciągnięcia i pociągnięcia. Biegła nie miała pewności, czy dyskopatię tę należy powiązać z wypadkiem w dniu 25 września 2007r. Zespół bólowy u powoda jest związany niewątpliwie z uszkodzeniem (...).

(opinia neurologa na piśmie k 506-507, ustne wyjaśnienia biegłej k 654-655, płyta CD)

Biegły z zakresu traumatologii i narządów ruchu stwierdził u powoda pourazową dysfunkcję kręgosłupa szyjnego i pourazowy przykurcz barku lewego. Określając (...) % trwały uszczerbek na zdrowiu biegły ten ponadto stwierdził, liczne blizny po stronie przedniej barku, szyi i okolicy nadłopatkowej lewej oraz w okolicy łokcia prawego po stronie tylnie przyśrodkowej. Znaczne ograniczenie ruchomości kręgosłupa szyjnego, dysfunkcję barku lewego z zanikami obręczy barkowej, ramienia i przedramienia po ok. 1 cm.

Obecny stan zdrowia powoda cechuje się niewydolnością dynamiczną kręgosłupa szyjnego oraz stawu barkowego lewego ograniczającą funkcjonalność ruchową w życiu codziennym.

(opinii traumatologa na piśmie k 515 i to samo k 559)

Z opinii psychologa natomiast wynika, że po wypadku u powoda poziom lęku przedstawia się jako względnie stała cecha osobowości., co oznacza że ma nabyte zachowania postrzegania nawet niegroźnych sytuacji jako silnie zagrażających i silny sposób reaguje na nie stanami lękowymi nieadekwatnymi do w stosunku do obiektywnego niebezpieczeństwa.

Wykazuje dużą nadpobudliwość emocjonalną – reaguje emocjami szczególnie łatwo i szczególnie silnie na najdrobniejsze i nieważne zdarzenia. W trudnych sytuacjach wykazuje małą odporność emocjonalną i tendencję do załamania się. Często przeżywa stany napięcia emocjonalnego. Przejawia tendencje do depresji. Cechuje go niski poziom energii i aktywności oraz słaba motywacja. Przejawia tendencje do przedstawiania się przesadnie złym światłu. Wpływa to na kontakty z otoczeniem .

(opinia psychologiczna na piśmie k 575 – 591)

Z opinii biegłego z zakresu dermatologii wynika, że w powoda od lutego 2009r. utrzymują się objawy pokrzywki przewlekłej, którą po pobycie w Szpitalu na Oddziale (...) i prowadzonej obserwacji lekarskiej zdiagnozowano jako pokrzywkę przewlekłą pod postacią dermografizmu. Zdaniem biegłej sytuacja zdrowotna i życiowa powoda w jakiej się znalazł po wypadku w dniu 25 września 2007r. mogły w istotny sposób wpłynąć na rozwój objawów dermografizmu objawowego. Czynniki psychiczne stanowią bowiem ważny czynnik prowokujący zmiany o typie dermografizmu objawowego.

(opinia dermatologa k 619-622)

Żadna ze stron nie wniosła zastrzeżeń do opinii traumatologa, psychologa i dermatologa.

(protokół k 654, płyta CD k 658)

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 27 października 2009r. Sygn. akt IVU 235/09 ustalono, że w związku z wypadkiem w dniu 25 września 2007r. powód doznał 40% uszczerbku na zdrowiu.

(akta sprawy Sądu Rejonowego w Olsztynie IV U 235/09, opinia lekarzy orzeczników w aktach sprawy k 73-75 i to samo k 545-547 oraz wyrok z uzasadnieniem k 542- 544)

Sąd Okręgowy zważył:

Powództwo wniesione przez powoda jest zasadne tak co do zasady jak i wysokości.

Ustalenia poczynione w sprawie, a przede wszystkim opinia biegłych - pracowników naukowych Akademii Wychowania Fizycznego i (...) im. J. Ś. w G. pozwala na jednoznaczne przyjęcie, że ćwiczenie które komisarza S. S. (1) jako rzucający wykonał na powodzie zostało wykonane niewłaściwie.

Nieprawidłowym zwłaszcza było użycie zbyt dużej siły napędzającej ciało ćwiczącego, co w efekcie spowodowało, że obróciło się ono pod zbyt dużym kątem i rzucający uderzał w podłogę głową i barkiem, a nie jak powinien plecami. Według biegłych osoba rzucająca nie asekurowała w pożądanym sposobie ruchu osoby rzucanej tj. powód nie był przetrzymywany przez rzucającego za przedramię i szyję. Biegli ci zwrócili też uwagę na niewłaściwy strój powoda, który był ubrany w koszulkę i spodnie od judogi. Jak wskazali biegli ubiór przy ćwiczeniach spełnia określoną rolę. Poza względami estetycznymi jest on przydatny dla ochrony ciała przed otarciami, spełnia rolę amortyzującą, a judo i technikach interwencyjnych jest on przydatny do zastosowania chwytu przeciwnika bardziej silnego i pewnego niż byłoby to przy chwycie bezpośrednio za część ciała atakowanej osoby. Nie bez znaczenia zadaniem biegły jest fakt, że powód został zabrany z zajęć (zajęcia z tonfy jako środka przymusu bezpośredniego) podczas których nie było wszystkich form ruchu jakie są niezbędne przed wykonywaniem rzutów. W związku z tym do tych rzutów nie był właściwie przygotowany. Zabrakło zwłaszcza padów w tył jak tych form ruchu, które przygotowują do końcowego fragmentu rzutu, tj. zetknięcia się z podłożem. Biegli ci w sposób jednoznaczny wskazali, pogląd iż rozgrzewka (rozruch) może być tego samego typu do różnych zajęć ruchowych. Brak przygotowania cielesnego i psychicznego do

rzutów może w dużej mierze zaważyć na niewłaściwym wykonaniu fragmentu rzutu jakim jest kontakt z podłożem rzuconego, nawet gdyby rzut został wykonany prawidłowo przez rzucającego, co jak biegli wcześniej wskazali nie miało miejsca.

Sąd podzielił ustalenia biegłych złożonej przez nich opinii w całości. Jest ona bezstronna, wyczerpująca i poparta dużą wiedzą teoretyczną i praktyczną. Pokreślić też należy, że biegli w sposób szczegółowy i wyczerpujący odpowiedzieli na wszystkie pytania stron.

Wskazać też należy, że opinia ta co zasady, a przede wszystkim co do okoliczności, w których doszło do wypadku powoda koresponduje z zeznaniami świadków S. S. (1), R. P., J. T. (2) i J. S.. Wskazują oni wszyscy na bardzo dobre wyszkolenie sportowe powoda, jego udział w zajęciach ponad programowych i zawodach sportowych organizowanych przez (...)w S., ale bagatelizują fakt braku jego odpowiednie rozgrzewki i stroju do wykonywania rzutów, podkreślając, że uczestnictwo w każdych zajęciach o charakterze ruchowym jest wystarczającą rozgrzewką (rozruchem) do takich ćwiczeń jak rzuty(...). Zeznaniami tych świadków Sąd co do zasady dał wiarę, odmawiając jej tylko w tym zakresie który dotyczył wymagań co do dowolności ubioru szkolących się oraz uniwersalności rozgrzewki do każdego typu wykonywanych ćwiczeń.

Reasumując powyższe uzasadnione jest przyjęcie, że odpowiedzialnym za szkodę której doznał powód jest na podstawie art. 430 k.c. pozwana (...)w S.której wykładowca szkolący policjantów z zakresu technik walki zaniedbał odpowiedniej rozgrzewki powoda. i tego aby przebrał się w odpowiedni ubiór tj. pełny strój jodogi w który szkolący się był ubrany. W stroje (...) byli wyposażenie przez Szkołę wszyscy kursanci jak zeznał powód, a strona pozwana temu nie zaprzeczyła.

Art. 430 k.c. stanowi, że kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która przy wykonywaniu tej czynności podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną z winy tej osoby przy wykonywaniu powierzonych jej czynności.

Przywołany przepis ma zastosowanie do przypadków wyrządzenia szkody przy wykonywaniu czynności powierzonych, jednak wyłącznie wówczas gdy powierzający działając na własny rachunek powierzył wykonanie czynności swojemu podwładnemu, a ten wyrządził szkodę.

Przesłankami odpowiedzialności zwierzchnika są:

- powierzenie na własny rachunek wykonanie czynności podwładnemu
- zwiniony czyn niedozwolony podwładnego
- szkoda wyrządzona przy wykonywaniu powierzonych podwładnemu czynności
- związek przyczynowy między czynem niedozwolonym a szkodą.

Wskazać w tym miejscu należy, że interpretacja podległości na istotne znaczenie w sprawach o naprawienie szkody wyrządzonej przy świadczeniu usług między innymi szkoleniowo- dydaktycznych, w szczególności w jednostkach mundurowych. Faktem powszechnie znanym jest, że w tego typu jednostkach nawet mimo luźniejszej atmosfery i pozornie koleżeńskich relacji nawet prośby wykładowców są traktowane przez kursantów jako rozkaz, a co najmniej polecenie służbowe. Mimo samodzielności szkolących w przebiegu i doborze ćwiczeń na poszczególnych zajęciach przyjmuje się na podstawie w/w art. 430 k.c. odpowiedzialność jednostek organizacyjnych na rachunek których szkolący wykonują te czynności (por wyrok SN z dnia 25 kwietnia 1973r. I CR 306/73 (...) i wyrok SN z dnia 30 czerwca 2011r. III CSK 314/10 LEX nr 1001313)

Podstawą prawną roszczeń zgłoszonych przez powoda jest art. 445§ 1 k.c.

W myśl art. 445 § 1 k.c. w wypadku uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, przy czym suma pieniężna stanowić ma ekwiwalent szkody niemajątkowej. Ekwiwalent ten z założenia ma charakter ocenny, w jego ramach bowiem wynagrodzeniu podlegają cierpienia, zarówno fizyczne, jak i psychiczne, trwałe i przemijające.

Zgodnie z utrwalonym już stanowiskiem Sądu Najwyższego, przy ocenie wysokości zadośćuczynienia należy uwzględnić przede wszystkim nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym (tak Sąd Najwyższy m. in. w wyroku z dnia 10 czerwca 1999 r., UKN 681/98, OSNAP 2000/16/626 oraz w wyroku z dnia 24 października 1968r., I CR 383/68, LEX nr 6407).

W związku z powyższym dla określenia rozmiaru krzywdy doznanej przez powoda na skutek wypadku, który miał miejsce podczas pobytu jego na kursie w (...)w S.w dniu 25 września 2007r. koniecznym stało się, w pierwszej kolejności, ustalenie skali doznanego przez niego obrażenia ciała i ich następstw. Celem uzyskania wiadomości specjalnych na temat wyżej wskazanych okoliczności Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych lekarzy z zakresu neurologii, traumatologii i narządów ruchu, psychologii i dermatologii.

W świetle opinii neurologa powód z powodu urazu, którego doznał podczas nieprawidłowo wykonanego rzutu cierpi on na przewlekły zespół korzeniowo szyjny, a długotrwały uszczerbek na zdrowiu ze względów neurologicznych należy określić na 10%.

Z opinii biegłego z zakresu traumatologii i narządów ruchu wynika, że na skutek pourazowej dysfunkcji kręgosłupa szyjnego i pourazowy przykurcz barku lewego trwały uszczerbek na zdrowiu to (...). Obecny stan zdrowia powoda cechuje się niewydolnością dynamiczną kręgosłupa szyjnego oraz stawu barkowego lewego ograniczającą funkcjonalność ruchową w życiu codziennym. Szczególnie dotkliwe w codziennym życiu powoda jest stałe odczuwanie bólu barku lewego i kręgosłupa szyjnego. Powód mimo upływu 7 lat od wypadku nie jest w stanie funkcjonować bez środków przeciwbólowych i systematycznej rehabilitacji usprawniającej.

Opinia biegłego z zakresu psychologii wskazuje na radykalną zmianę osobowości powoda po wypadku jakiemu uległ. Długotrwałe leczenie nie przynoszące poprawy, utrata pracy i przejście na rentę spowodowało, iż obecnie stałą cechą osobowości powoda jest wysoki poziom lęku, postrzeganie nawet niegroźnych sytuacji jako silnie zagrażających i silny sposób reaguje na nie stanami lękowymi nieadekwatnymi do w stosunku do obiektywnego niebezpieczeństwa. Z człowieka aktywnego wyróżniającego się energią i perfekcjonizm co podkreślają w swoich zeznaniach nie tylko jego koledzy z kursu T. Ł. (1) i P. P., żona A. P., ale i wykładowcy J. T. (2) stał się człowiekiem o dużej nadpobudliwości emocjonalnej – reagującym emocjami szczególnie łatwo i szczególnie silnie na najdrobniejsze i nieważne zdarzenia. Wykazującym w trudnych sytuacjach małą odporność emocjonalną i tendencję do załamywania się, przejawiającym tendencje do depresji. Biegły wskazuje też na niski poziom energii i aktywności oraz słabą motywację, przedstawiania się przesadnie złym świetle. Z opinii psychologicznej wynika też, że powód ma trudności w kontaktach z otoczeniem nawet z najbliższymi.

Z opinii biegłego z zakresu dermatologii wynika, że sytuacja zdrowotna i życiowa powoda w jakiej się znalazł po wypadku w dniu 25 września 2007r. mogły w istotny sposób wpłynąć na rozwój objawów dermografizmu objawowego. Czynniki psychiczne stanowią bowiem ważny czynnik prowokujący zmiany o typie dermografizmu objawowego.

W tym miejscu zauważyć należy, że ustalony przez biegłych neurologa i traumatologa uszczerbek powstały na zdrowiu poszkodowanego dotyczy tej samej jednostki chorobowej. Jednocześnie należy zwrócić uwagę, iż wydając opinię o stanie zdrowia powoda biegli lekarze nie mieli żadnych wątpliwości, że wyżej wskazane obrażenia powstały w następstwie spornego wypadku któremu uległ powód w dniu 25 września 2007r. Omówione urazy skutkują tym, że powód został zwolniony ze służby w policji i obecnie pozostaje na rencie policyjnej. Podkreślić też należy, że stwierdzony stan psychiczny powoda i problemy dermatologiczne co wynika z niekwestionowanych przez strony

opinii biegłych psychologa i dermatologa pozostają w bezpośrednim związku z urazem jakiego doznał powód, a w szczególności bezskutecznym długotrwałym leczeniem.

Rozpoznając zasadność i wysokość żądania zasądzenia zadośćuczynienia nie sposób pominąć skali cierpień i trudności, z jakimi powód zmierzył się w związku z zaistniałym zdarzeniem. Nie sposób jest również w tym miejscu pominąć zakresu cierpień i bólu jaki powód musiał znosić bezpośrednio po wypadku, na skutek tego, że nie zostało wezwane pogotowie, które udzieliłoby powodowi pierwszej profesjonalnej pomocy.

Wprawdzie z dokumentacji medycznej przedstawionej przez powoda, ani z opinii biegłych powołanych w sprawie nie wynika w żaden sposób, że nie wezwanie karetki pogotowia, a przewiezienie powoda osobowym samochodem najpierw do Przychodni (...)w S., a następnie do Szpitala (...)w O., z przystankiem w (...)w O.w celu pobrania krwi na zawartość alkoholu miało wpływ na charakter urazu którego doznał powód, ewentualne powikłania, a co za tym idzie i skutki. Niewątpliwie jest jednak, że brak fachowego zaopatrzenia bezpośrednio po wypadku naraziło powoda na niepotrzebne cierpienia.

Na skutek przedmiotowego wypadku powód był sześciokrotnie hospitalizowany, a następnie poddawany rehabilitacji. Przeszedł (...) zabiegów operacyjnych, a mianowicie zabieg zespolenia lewego więzozrostu barkowo – obojczykowego przy pomocy popręgu Webera. Popręg Webera został usunięty operacyjnie w styczniu 2008r. Wobec braku poprawy powód przeszedł w szpitalu w B.reoperację barku i operację kanału kręgu szyjnego.

Po zabiegu bezpośrednio po wypadku powód odczuwał silne bóle w szczęcie i szyi. Nie mógł podnieść głowy. Otrzymywał silne leki przeciwbólowe. Mimo podjętej rehabilitacji odczuwał bóle szyi i mięśni karku. W 2008r. pojawiły się u powoda problemy dermatologicznie skutkujące świądem po zjedzeniu owoców i warzyw. Zdiagnozowany dermatologicznie został dopiero po pobycie w szpitalu. Do chwili obecnej powód odczuwa skutki wypadku nie może dźwigać nic co waży więcej niż 2 kg. Przyjmuje silne leki przeciwbólowe w tym okresowo plastry morfinowe. Ma problemy ze snem. Może spać tylko na wznak. Nie może długo siedzieć. Nie mógł się wziąć na ręce syna, który urodził się na krótko przed wypadkiem. Pogorszyły się jego relacje z żoną, rodziną (bratem). Uległy zanikowi dotychczasowe więzi towarzyskie. Powód ma stałe poczucie zagrożenia i niepewności. Ze względu na stan zdrowia dużą męczliwość sztywnienie karku i drętwienie rąk, niemożność dłuższego siedzenia nie jest w stanie podjąć żadnej pracy.

Przed wypadkiem powód czynnie uprawiał sport, miał udane życie rodzinne, tuż przed wypadkiem urodził mu się syn. Pracował od dwóch lat w Policji, realizując się w tej pracy miał dalsze plany zawodowe związane z tą służbą. Cieszył szacunkiem kolegów i dobrze był oceniany przez przełożonych.

Sąd rozpoznający niniejszą sprawę w pełni podziela pogląd Sądu Najwyższego, wedle którego głębsze poczucie krzywdy będzie u młodego człowieka niż u człowieka w dojrzałym czy wręcz podeszłym wieku (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2005 r., III CK 392/04, opubl. Lex nr 177203). Oczywiście jest bowiem, że wypadek i doznany uraz silniej przeżywa młody wysportowany mężczyzna. Powód w chwili wypadku miał zaledwie 27 lat. Nie bez znaczenia też jest następna konieczność długotrwałego leczenia, a z uwagi na jego nieskuteczność utrata szansy na znaczne zarobki i szybką karierą zawodową. Nie sposób przy tym pominąć, że w przyszłości powód jako młody mężczyzna będzie musiał zmagać się z faktem swojej niepełnosprawności i w pewnym sensie nieporadności a nawet zależności od osób trzecich. Nie bez znaczenia jest też fakt, że powód musiał też skorzystać z pomocy psychologicznej nie radząc sobie sam z zaistniałą sytuacją, ze swoimi dolegliwościami tak fizycznymi jak i psychicznymi.

Podsumowując stwierdzić należy, że skala doznanych przez powoda cierpień psychicznych i fizycznych jest z całą pewnością bardzo duża.

Jeszcze raz podkreślić należy, że zadośćuczynienie powinno mieć charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Oczywiście jest, że zasądzając zadośćuczynienie Sąd winien się kierować zasadą umiarkowanej wysokości omawianego roszczenia. Nie może ona jednak oznaczać przyzwolenia na lekceważenie takich bezcennych wartości jak

np. zdrowie. (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007 r., I CSK 384/07 czy też wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 1 lutego 2005 r., III APa 9/04)

Biorąc pod uwagę wszystkie wyżej wskazane okoliczności, w szczególności dotyczące rozmiaru cierpień psychicznych i fizycznych doznanych przez powoda oraz trwałość następstw zdarzenia, Sąd uznał za zasadne żądanie zasądzenia kwoty 100.000,-zł. tytułem zadośćuczynienia za w pełni uzasadnione. .

W myśl przepisu art. 476 k.c. dłużnik dopuszcza się zwłoki, gdy nie spełnia świadczenia w terminie, a jeżeli termin nie jest oznaczony, gdy nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela. Powód wezwał pozwaną do zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 100.000,-zł pismem z dnia 20 lutego 2010r.

W niniejszej sprawie powód ostatecznie wniósł o zasądzenie na jego rzecz odsetek ustawowych od dnia 4 marca 2010r. powołując się datę wezwania do zapłaty.

Mając na uwadze powyższe oraz art. 481§ 1 k.c. roszczenie powoda w zakresie daty żądanych odsetek należało uznać za zasadne.

O kosztach postępowania orzeczono po myśli art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na kwotę tę składa się opłata od pozwu – 5000,-zł, wynagrodzenie adwokata w kwocie 3600,-zł (§ 6 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013r. poz. 490.) wraz opłatą skarbową od pełnomocnictwa oraz wydatki na wynagrodzenie biegłych w kwocie 2.800,-zł

O obciążeniu pozwanej kosztami sądowym, których powód nie miała obowiązku uiścić (wydatki na wynagrodzenie biegłych i wydatki związane ze stawiennictwem świadka) na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz. U. z 2010r. Nr 90 poz. 594 ze zm.).